

O humanitaryzmie i Amerykańskim Czerwonym Krzyżu z perspektywy USA

Założony w 1881 r. Amerykański Czerwony Krzyż (dalej: ACK) powstał w celu opieki nad żołnierzami w Stanach Zjednoczonych w czasach konfliktów zbrojnych. W kolejnych dekadach istnienia organizacji jej zadania były stopniowo rozszerzane. Od końca XIX w. ACK w coraz większym stopniu angażował się w pomoc ofiarom klęsk żywiołowych, głodu, osobom dotkniętym perturbacjami politycznymi. Zainteresowanie organizacji rozszerzało się także na ludność cywilną. Historię zaangażowania ACK w pomoc cywilom, przede wszystkim poza granicami Stanów Zjednoczonych, opowiada amerykańska historyk Julia F. Irwin. Jej książka *Making the World Safe: The American Red Cross and a Nation's Humanitarian Awakening*¹ jest przykładem nowego nurtu w badaniach humanistycznych. Interdyscyplinarne, lecz bardzo często poświęcone przeszłości *humanitarian studies* (badania nad humanitaryzmem) bez wątpienia przyczyniają się do szerszego oglądu wydarzeń na arenie międzynarodowej oraz zmieniają optykę rozumienia historii politycznej. Badania nad humanitaryzmem przenoszą punkt zainteresowania z dyplomatów i przywódców państw na działaczy społecznych i organizacje charytatywne, będących aktywnymi uczestnikami procesów i wydarzeń w światowej polityce.

Julia F. Irwin wykłada historię na University of South Florida. Specjalizuje się w historii politycznej, w tej dziedzinie sytuuje się też jej pierwsza monografia. *Making the World Safe* jest poprawioną wersją doktoratu Irwin obronionego w 2009 r. na Yale University. Zmienione fragmenty dysertacji były wcześniej publikowane w formie artykułów, m.in. w renomowanych „Bulletin of the History of Medicine” i „Journal of the Gilded Age and Progressive Era”².

Making the World Safe nie jest — jak podkreśla sama autorka — historią działalności Amerykańskiego Czerwonego Krzyża; w wielu aspektach jednak może być traktowana jako taka. Książka Irwin wypełnia częściowo istotną lukę, jaką jest brak nowoczesnej pracy na temat aktywności jednej z najważniejszych amerykańskich organizacji pomocowych, która uwzględniałaby obecny stan badań oraz nowe podejścia metodologiczne. Najważniejsza z dotychczasowych prób systematycznego ogarnięcia dziejów ACK, pochodząca z 1950 r., *The American Red Cross: A History* Fostera R. Dullesa³, to przede wszystkim opowieść o najważniejszych aktywistach i przywódcach Amerykańskiego Czerwonego Krzyża. Dulles w niewielkim stopniu skupił się na kontekście ideowym czy też recepcji podejmowanych przez ACK działań. Podobny charakter ma wydana w 2013 r. książka Marian Moses Johnes

¹ J. F. Irwin, *Making the World Safe: The American Red Cross and a Nation's Humanitarian Awakening*, Oxford–New York 2013.

² Eadem, *Sauvons les Bébés: Child Health and U.S. Humanitarian Aid in First World War Era*, „Bulletin of the History of Medicine” 2012, t. LXXXVI, nr 1, s. 37–65; eadem, *Nation Building and Rebuilding: The American Red Cross in Italy during the Great War*, „Journal of the Gilded Age and Progressive Era” 2009, t. VIII, nr 3, s. 407–439.

³ F. R. Dulles, *The American Red Cross: A History*, New York 1950. Inne, nienaukowe syntezy dziejów ACK, to: P. F. Gilbo, *The American Red Cross: The First Century*, New York 1981; C. Hurd, *The Compact History of the American Red Cross*, New York 1959.

*The American Red Cross: From Clara Barton to New Deal*⁴. Praca Johnes omawia tylko działania ACK na terenie Stanów Zjednoczonych. W tym właśnie aspekcie — aktywności zagranicznej Amerykańskiego Czerwonego Krzyża — recenzowana monografia w największym stopniu wypełnia istniejącą lukę.

Jak wspominałam, *Making the World Safe* jest jednym z przykładów nowego nurtu obecnego od kilku lat w amerykańskiej historii: badań nad dziejami interwencji humanitarnych i międzynarodowego humanitaryzmu. Subdyscyplina ta rozwija się coraz prężniej: świadczą o tym kolejne publikowane monografie⁵ oraz doktoraty broniące na uniwersytetach w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie⁶. Zaawansowanie nowego nurtu pokazuje wydanie w 2011 r. syntetycznej pracy zbiorowej pod redakcją Brendana Simmsa i D. J. B. Trima *Humanitarian Intervention: A History*⁷.

Prace z dziedziny badań nad humanitaryzmem skupiają się jak dotąd przede wszystkim na czasach Wielkiej Wojny. Na tle innych publikacji z *humanitarian studies* książka Irwin wyróżnia się szerokim zakresem chronologicznym (od lat osiemdziesiątych XIX w. do końca lat czterdziestych XX w.). Autorka nie kończy swoich rozważań, jak często ma to miejsce w podobnych pracach, na 1918 r. Pokazuje, że działacze ACK pozostali w Europie aż do 1923 r., starając się zmienić na lepszy obraz USA w oczach mieszkańców Starego Kontynentu, a także importując na europejski grunt nowoczesne idee i praktyki z dziedziny zdrowia, filantropii i opieki (s. 7). Ponadto *Making the World Safe* stanowi jedną z nielicznych prac z nurtu badań nad historią humanitaryzmu, która relacjonuje zaangażowanie amerykańskiej organizacji pomocowej w Europie Środkowo-Wschodniej. Ostatni rozdział książki Irwin jest najbardziej interesujący z punktu widzenia badaczy zajmujących się historią Polski czy Czechosłowacji lub stosunkami pomiędzy tymi krajami i USA. Ta część monografii wzbudza jednak najwięcej wątpliwości i skłania do polemik. Dyskusyjna jest w przypadku rozdziału o wschodniej części kontynentu europejskiego wykorzystana przez autorkę baza źródłowa oraz używane przez nią kategorie geograficzne. Europa Środkowo-Wschodnia została potraktowana przez Irwin jako monolit: pomiędzy poszczególnymi krajami nie widać różnic, a dane o jednym z nich są aplikowane do pozostałych państw, niezależnie od kontekstu i charakteryzujących je odmierności.

Zagraniczna aktywność Amerykańskiego Czerwonego Krzyża do 1918 r.

Making the World Safe jest monografią gruntownie „zakotwiczoną” w amerykańskiej historii politycznej. Autorce udało się przedstawić opisywane przez siebie wydarzenia w szerokim kontekście oraz wpisać działalność i strategię ACK w główne nurty polityki zagranicznej

⁴ M. M. Johnes, *The American Red Cross: From Clara Barton to the New Deal*, Baltimore 2013.

⁵ G. Bass, *Freedom's Battle: The Origins of Humanitarian Intervention*, New York 2008; D. Rodogno, *Against Massacre: Humanitarian Interventions in the Ottoman Empire, 1815–1914*, Princeton 2011; T. M. Proctor, *Civilians in a World at War, 1914–1918*, New York 2010; M. Barnett, *Empire of Humanity: A History of Humanitarianism*, Ithaca 2011.

⁶ B. Little, *Band of Crusaders: American Humanitarians, the Great War, and the Remaking of the World*, niepublikowana praca doktorska, University of California–Berkeley 2009; J. Polk, *Constructive Efforts: The American Red Cross and YMCA in Revolutionary and Civil War Russia, 1917–1924*, niepublikowana praca doktorska, University of Toronto 2012; M. McGuire, *An Ephemeral Relationship. American Non-governmental Organizations, the Reconstruction of France, and Franco-American Relations, 1914–1924*, niepublikowana praca doktorska, Boston University 2012; T. Westerman, *Rough and Ready Relief. American Identity, Humanitarian Experience, and the Commission for Relief in Belgium, 1914–1917*, niepublikowana praca doktorska, University of Connecticut 2013.

⁷ *Humanitarian Intervention: A History*, red. B. Simms, D. J. B. Trim, New York 2011.

Stanów Zjednoczonych: dziewiętnastowieczną doktrynę boskiego przeznaczenia (*Manifest Destiny*) i politykę izolacjonizmu zapoczątkowaną przez prezydentów George'a Washingtona i Jamesa Monroe (doktryna Monroe). Irwin przekonująco i sprawnie pokazuje znaczenie pomocy humanitarnej w amerykańskiej polityce zagranicznej i dyplomacji. Wyjaśnia i omawia związek pomiędzy debatą na temat roli Stanów Zjednoczonych w polityce międzynarodowej i momentem powstania ACK oraz jego działalnością na przełomie XIX i XX w. Koniec XIX stulecia przyniósł — m.in. za sprawą wojny hiszpańsko-amerykańskiej w 1898 r. — stopniowe odchodzenie od koncepcji izolacjonizmu na rzecz większego zaangażowania USA w sprawę polityki międzynarodowej. Pierwsza wojna światowa była bez wątpienia przełomowym momentem w amerykańskiej polityce zaangażowania i nieprzypadkowo stała się najbardziej aktywnym okresem działalności zagranicznej ACK. Innym w pełni zrealizowanym celem Irwin było przedstawienie aktywności Amerykańskiego Czerwonego Krzyża jako produktu progresywizmu. Idee, na których oparto działania organizacji, a także przedsięwzięcia podejmowane przez ACK, czerpały z koncepcji i ideałów epoki progresywnej, takich jak wiara w ekspertów i rolę państwa w polityce i opiece społecznej, wydajność i skuteczność, profesjonalizm itd.

Recenzowana monografia została podzielona na sześć rozdziałów ułożonych w porządku chronologicznym. Dwa początkowe mają charakter wstępny, rozdziały od trzeciego do piątego stanowią główną część pracy poświęconą pierwszej wojnie światowej i okresowi bezpośrednio po niej następującemu. Bardzo szeroko zakrojony chronologicznie w porównaniu do poprzednich (od połowy lat dwudziestych do początku lat pięćdziesiątych XX w.) rozdział szósty stanowi rodzaj dopowiedzenia i komentarza do poprzednich części, opowiadając o czasie znacznego — poza okresem drugiej wojny światowej — zmniejszenia wpływów i działań ACK zarówno w USA, jak i poza jego granicami. Książkę zamyka bibliografia i indeks (połączenie indeksu geograficznego, osobowego i pojęciowego), będący dużym ułatwieniem przy korzystaniu z monografii.

W pierwszym rozdziale *Making the World Safe* Irwin wymienia i omawia wydarzenia oraz zjawiska, które miały wpływ na powstanie ACK, takie jak wojna secesyjna, działalność misyjna wśród amerykańskich Indian, zmiany w mentalności, wynalazki w dziedzinie technologii. Punktem zainteresowania autorki są także pierwsze lata działalności Amerykańskiego Czerwonego Krzyża oraz kształtowanie się relacji pomiędzy organizacją i państwem. Główną bohaterką tego rozdziału jest Clara Barton — założycielka i przez wiele lat przewodnicząca ACK, która idee na temat funkcjonowania organizacji przeniósła z Europy. Ważnym zjawiskiem, jakie na początku XX w. wpłynęło na działania Amerykańskiego Czerwonego Krzyża, była profesjonalizacja dobroczynności. W jej ramach nieformalne i oparte przeważnie na kobiecym zaangażowaniu działania dobroczynne były stopniowo zastępowane przez naukową filantropię: zdominowaną przez mężczyzn, profesjonalnie zarządzaną i traktowaną jako wymagającą rekompensaty finansowej specjalistyczny zawód.

Wstępny charakter ma także drugi rozdział monografii, w którym Irwin pokazuje m.in., jak ACK stawał się organizacją zaangażowaną w coraz większym stopniu w pomoc cywilom. W okresie rządów Williama Tafta (1909–1913) i pierwszej prezydentury Woodrow Wilsona (1913–1917) Amerykański Czerwony Krzyż bardzo szybko rozwijał swoje struktury organizacyjne oraz zanotował bezprecedensowy wzrost liczby członków. Popularność przyniosła mu m.in. pomoc udzielana cywilom dotkniętym skutkami trzęsienia ziemi we Włoszech w 1908 r. Zaangażowanie się w czasie klęski żywiołowej na Półwyspie Apenińskim spowodowane było w dużym stopniu wewnętrznymi sprawami Stanów Zjednoczonych: obecnością włoskich imigrantów, od przełomu XIX i XX w. napływających wzbierającymi falami do USA głównie z południowej części Italii. W 1908 r. po raz pierwszy w działaniach ACK za granicą organizacja miała nie tylko przynieść doraźną pomoc, lecz również rozpocząć

szerzej zakrojony projekt reform i poprawy warunków życia mieszkańców dotkniętych katastrofą naturalną. Drugim istotnym wydarzeniem dla ACK za prezydentury Tafta była pomoc Chinom w czasie głodu i epidemii, jakie dotknęły ten kraj w latach 1907–1911. Podobnie jak w przypadku Włoch doraźna pomoc niesiona przez organizację została przekształcona w bardziej rozwinięty projekt zwalczania przyczyn głodu. Włochy i Chiny, jak podkreśla Irwin, stanowiły pole eksperymentów i testowania gruntu dla ACK: kształtowało się tam charakterystyczne dla Amerykańskiego Czerwonego Krzyża podejście do „humanitarnych interwencji”. Niesiona przez organizację pomoc miała nie tylko doraźnie zmniejszyć cierpienie ludności cywilnej. Równie istotnym zadaniem było wszczęcie bardziej dalekosiężnych programów rozwoju struktur sanitarnych i medycznych, wymiana wiedzy oraz zapobieganie chorobom i klęskom żywiołowym.

Wypracowane we Włoszech i w Chinach zasady pomocy zostały następnie zaaplikowane w czasie ważnej pod względem politycznym i dyplomatycznym „humanitarnej interwencji” ACK w Nikaragui w 1912 r. podczas amerykańskiego zaangażowania w tamtejszą wojnę domową. Na jeszcze szerszą skalę została zakrojona pomoc Amerykańskiego Czerwonego Krzyża dla Meksyku w trakcie rewolucji w 1914 r., kiedy to organizacja nie tylko rozdawała żywność, lecz także podejmowała działania sanitarne i medyczne. Jak podkreśla Irwin, zaangażowanie ACK w programy pomocy i reform za granicą zwiększało estymę, jaką cieszyła się organizacja wśród amerykańskiej opinii publicznej i polityków. Wybuch wojny w Europie w 1914 r. zapewnił ACK nowe pole do działań. Podobnie jak na innych terenach organizacja nie ograniczała się tylko do pomocy żołnierzom, lecz wkrótce po wybuchu konfliktu zbrojnego zaangażowała się w działania na rzecz cywilów, m.in. walcząc z epidemią tyfusu w Serbii w 1915 r. Te doświadczenia pozwoliły ACK na praktyczne zmonopolizowanie pomocy dla cywilów w 1917 r. w momencie przystąpienia Stanów Zjednoczonych do pierwszej wojny światowej.

Rozdział trzeci zatytułowany *Mobilizing a Volunteer Army* rozpoczyna główną część książki poświęconą latom 1917–1923. Okres od przystąpienia USA do Wielkiej Wojny do wycofania się organizacji z Europy stanowił najbardziej „gorący” czas w działaniach ACK, zarówno w kraju, jak i za granicą. Organizacja skupiła się przede wszystkim na pozyskiwaniu poparcia amerykańskiej opinii publicznej, pokazanemu w trzecim, najbardziej zaawansowanym i interesującym metodologicznie rozdziale pracy. Analizując materiały ikonograficzne (plakaty, fotografie), prasę, zwracając uwagę na kategorie płci i wieku, Irwin omawia metody „mobilizowania” kobiet i mężczyzn, dzieci i młodzieży. Zachęcając mieszkańców Stanów Zjednoczonych do przeznaczania znacznych sum na pomoc cywilom w dalekich z ich perspektywy europejskich krajach, Amerykański Czerwony Krzyż odwoływał się do nowej formy patriotyzmu i wsparcia interesu politycznego państwa.

Pomoc dla Europejczyków została przez ACK przedstawiona jako wyraz nowej światowej odpowiedzialności amerykańskich obywateli. Poprzez datki na organizację każdy Amerykanin — podobnie jak jego państwo — odchodził od polityki izolacjonizmu na rzecz zaangażowania w sprawy świata i ustanowienia nowego porządku międzynarodowego. Zwykły obywatel miał się w ten sposób przyczynić do osiągnięcia celów wojennych USA i realizacji wizji wilsonowskiego powojennego światowego porządku opartego na liberalnej demokracji i gospodarce kapitalistycznej. Do zapanowania nowego międzynarodowego ładu nie wystarczyło tylko zwycięstwo aliantów. By mógł on zostać utrzymany, niezbędne było istnienie uporządkowanych i pracowitych społeczeństw europejskich, składających się ze zdrowych, dobrze odżywionych i produktywnych obywateli. Ich powstanie i dalsza egzystencja stanowiły cel i sens wojennych i powojennych działań Amerykańskiego Czerwonego Krzyża. Autorka *Making the World Safe* kompetentnie i przekonująco rekonstruuje artykułowane przez ACK idee i wykorzystywane przez organizację strategie mające przekonać obywateli USA, że międzynarodowy humanitaryzm jest patriotycznym obowiązkiem każdego Amerykanina.

Jak pokazuje Irwin w czwartym rozdziale książki, już w trakcie wojny celem ACK była nie tylko doraźna pomoc dotkniętym skutkami konfliktu zbrojnego cywilom, lecz także rozpoczęcie programów mających wprowadzić długofalowe zmiany w dziedzinie zdrowia i opieki społecznej. Działania Amerykańskiego Czerwonego Krzyża skupiły się w tym okresie na dwóch krajach. Pierwszym z nich była Francja, gdzie organizacja zainicjowała przede wszystkim kampanię walki z gruźlicą oraz program opieki nad dziećmi. Drugim — Włochy — kraj podobnie jak Francja o dużym znaczeniu strategicznym dla Stanów Zjednoczonych⁸. Działania ACK w obu państwach zmierzały do stworzenia nowego modelu obywatela: zdrowego, pracowitego i cnotliwego, wyposażonego w takie amerykańskie cechy, jak samodzielność, dyscyplina, skuteczność. Ten zbiór atrybutów, charakterystyczny dla ideału życia społecznego propagowanego przez białych Amerykanów z klasy średniej, miał zostać przeniesiony na europejski grunt i zaszczerpiony przede wszystkim wśród osób z niższych klas społecznych, postrzeganych przez działaczy ACK jako niesubordynowane, skłonne do przemocy, leniwe. Programy poprawy zdrowia i opieki społecznej prowadzone przez ACK w Europie do złudzenia przypominały wcześniejsze inicjatywy podejmowane na terenie Stanów Zjednoczonych. Również tam główny cel stanowili członkowie mniej uprzywilejowanych grup, wśród których chciano zaszczerpić i rozprzestrzenić zachowania i cechy charakteru uznawane za modelowe przez reformatorów i działaczy społecznych wywodzących się z klasy średniej i wyższej.

Jak podkreśla Irwin, jednym z głównych celów ACK we Francji było zreformowanie i zaszczerpienie amerykańskich wzorców w dziedzinie opieki nad dziećmi. Zamierzenie to zostało w pełni rozwinięte w latach powojennych w działaniach w Europie Środkowo–Wschodniej opisanych w piątym rozdziale. Ta część *Making the World Safe* jest najciekawsza z punktu widzenia polskiego czytelnika, lecz niestety stanowi najbardziej problematyczny fragment monografii.

Niezrozumienie, czyli co to jest Europa Środkowo–Wschodnia

W piątym rozdziale *Making the World Safe* Irwin wyjaśnia ideowe przesłanki zaangażowania ACK w Europie Środkowo–Wschodniej po pierwszej wojnie światowej oraz wybór sfer zdrowia, choroby i opieki nad dziećmi jako głównych pól działania. Po zakończeniu Wielkiej Wojny poparcie dla Amerykańskiego Czerwonego Krzyża coraz bardziej malało, coraz bardziej spadały też osiągnane głównie podczas zbiórek w USA dochody organizacji. Stąd też wybór dzieci jako grupy, do której kierowana była pomoc ACK: na wsparcie dla niej najłatwiej było zmobilizować Amerykanów. Najmłodszy byli także według działaczy organizacji przyszłością Starego Kontynentu. Wojna wywarła bardzo negatywny wpływ na rozwój fizyczny i zdrowie dzieci w państwach Europy Środkowej i Wschodniej. Programy walki z chorobami i opieki nad dziećmi inicjowane po wojnie przez ACK powinny przynieść zarówno doraźną poprawę stanu zdrowia najmłodszych, jak i osiągnąć długofalowe cele: z dzieci mieli wyrosnąć w przyszłości nowi obywatele: „wyształceni, pracowici, demokratyczni i zdrowi” (s. 169). Ukształtowanie młodych Europejczyków ze wschodniej części kontynentu na zdrowych, uporządkowanych i produktywnych dorosłych miało natomiast zapobiec rozprzestrzenianiu się niedemokratycznych reżimów, takich jak komunizm, i wybuchowi kolejnego konfliktu zbrojnego.

Zgodnie z zasadami naukowej filantropii, której wyznawcami byli społecznicy z ACK, oferowana przez nich pomoc miała mieć tymczasowy charakter i docelowo doprowadzić do

⁸ Więcej na temat Włoch Irwin pisała w: eadem, *Nation Building and Rebuilding...*

samowystarczalności i społecznej stabilności. Celem programów inicjowanych przez ACK w Europie Środkowej i Wschodniej było wprowadzenie amerykańskich standardów opieki i ochrony zdrowia, uważanych przez działaczy ACK za nieporównywalnie lepsze od europejskich, a zwłaszcza wschodnioeuropejskich norm. Irwin zwraca uwagę na paternalizm i imperialistyczny sposób myślenia, którymi cechował się stosunek Amerykanów z ACK do Europejczyków z Europy Środkowej i Wschodniej. Działacze Amerykańskiego Czerwonego Krzyża, jak podkreśla autorka, byli przekonani o „cywilizacyjnej misji”, jaką mieli do spełnienia w stosunku do rzekomo stojących niżej politycznie, kulturalnie i biologicznie mieszkańców barbarzyńskiego i zacofanego Wschodu (s. 158).

Do pytania o obecność w działaniach ACK tendencji imperialistycznych autorka wraca w epilogu. Negatywna odpowiedź, jakiej tam udziela, zaprzecza jej wcześniejszym analizom prezentowanym w czwartym i piątym rozdziale. Pokazuje ona także, że Irwin nie zna dobrze kontekstu Europy Środkowej i Wschodniej i nie zwraca uwagi na różnicowanie etniczne i religijne państw regionu⁹. Wątek etniczności i religii autorka zbywa stwierdzeniem, że organizacja w swoim statucie umieściła pomoc wszystkim ludziom, niezależnie od ich rasy czy poglądów politycznych. Działalność Amerykańskiego Czerwonego Krzyża w Polsce skłania do zastanowienia się nad tym twierdzeniem. W dokumentach ACK dotyczących II Rzeczypospolitej spotykamy liczne wymiany listów na temat stosunku organizacji do polskich Żydów, niejednokrotnie oskarżających działaczy Amerykańskiego Czerwonego Krzyża o dyskryminację żydowskiej społeczności pod względem medycznym czy finansowym¹⁰. Sięgnięcie do źródeł dotyczących aktywności ACK w konkretnych krajach Europy Środkowo–Wschodniej uchroniłoby monografię od uogólnień na temat kwestii rasowych, etnicznych i religijnych. Irwin jednak tego nie robi. Dlaczego tak się dzieje? Kwestii wyboru źródeł w recenzowanej monografii warto przyjrzeć się nieco bliżej.

Making the World Safe jest książką opartą przede wszystkim na źródłach archiwalnych: spuściznach działaczy, dokumentach dyplomatycznych i źródłach wytworzonych przez organizacje pomocowe (nie tylko ACK, lecz także Amerykańską Administrację Pomocy, Fundację Rockefellera). Eksplorowane zespoły pochodzą z archiwów państwowych, uniwersyteckich, z bibliotek prezydenckich, z archiwów osób prywatnych. Wszystkie badane źródła archiwalne znajdują się w amerykańskich instytucjach. Zdziwienie budzi fakt pominięcia zespołów znajdujących się w archiwum the International Committee of the Red Cross w Genewie. Czy zbyt dużym wymaganiem byłoby oczekiwanie, że autorka sięgnie także do dokumentów wytworzonych w krajach, w których u szczytu swej międzynarodowej aktywności najbardziej zaangażowany był ACK (Włochy, Francja, Polska, Czechosłowacja)? Niewykorzystanie źródeł wytworzonych w Europie i przez Europejczyków uniemożliwia poznanie recepcji działań ACK na Starym Kontynencie i pozwala na przedstawienie tylko jednostronnego, amerykańskiego punktu widzenia omawianych zjawisk i wydarzeń.

Making the World Safe jest książką polityczna, skupiająca się przede wszystkim na wydarzeniach, w mniejszym stopniu omawia ona kontekst społeczny i kulturowy działalności

⁹ Na ten temat por. np.: M. Waldenberg, *Kwestie narodowe w Europie Środkowo–Wschodniej: dzieje, idee*, Warszawa 1992; idem, *Narody zależne i mniejszości narodowe w Europie Środkowo–Wschodniej*, Warszawa 2000; A. Applebaum, *Między Wschodem a Zachodem: przez pogranicza Europy*, tłum. E. Kulik–Bielnińska, Warszawa 2001; J. Tomaszewski, *Ojczyzna nie tylko Polaków. Mniejszości narodowe w Polsce w latach 1918–1939*, Warszawa 1985.

¹⁰ National Archives and Records Administration, College Park, Maryland, Records of the American National Red Cross, Commission to Europe, W.W. I, box 866, folder 947.91, Criticism and Controversial Subjects. Badania w National Archives and Records Administration zostały przeprowadzone dzięki stypendium KWERENDA Fundacji na rzecz Nauki Polskiej, edycja 2012.

Amerykańskiego Czerwonego Krzyża. Jednym z powodów tego stanu rzeczy jest zapewne wykorzystanie w książce przede wszystkim źródeł archiwalnych. To, co wydaje się z perspektywy historii wydarzeniowej atutem, wpływa ujemnie na wartość książki, jeśli chcemy dowiedzieć się więcej o kontekście kulturowym czy społecznym, wymagającym badań prasy czy publicystyki. W monografii Irwin nie znajdziemy zbyt wiele informacji na temat odbicia działań ACK w prasie wydawanej na terenie USA, nie mówiąc już o dziennikach wychodzących w państwach europejskich.

Irwin nie tylko nie przeprowadziła badań w archiwach w Europie Środkowo–Wschodniej i w prasie drukowanej w regionie, lecz także nie sięgnęła do dokumentów dotyczących poszczególnych krajów wschodniej i środkowej części kontynentu znajdujących się w obszernych zespołach the American National Red Cross dostępnych w National Archives and Records Administration w College Park, Maryland oraz w Hoover Institution Library and Archive w Stanfordzie. Stanowi to znaczną różnicę w porównaniu z jej metodą badawczą w odniesieniu do działań ACK we Francji i Włoszech. Poświęcony nim czwarty rozdział monografii oparty jest w przeważającej części na źródłach z opasłych teczek dotyczących bezpośrednio aktywności organizacji nad Sekwaną i na Półwyspie Apenińskim. Podobne dokumenty wytworzył ACK na temat swoich działań w poszczególnych państwach Europy Środkowo–Wschodniej. Zostały one jednak wykorzystane albo w niewielkim stopniu (w przypadku Czechosłowacji), albo praktycznie wcale (w odniesieniach do II Rzeczypospolitej).

Ponadto Irwin korzysta wyłącznie (poza jednym przypadkiem) z opracowań i artykułów naukowych napisanych po angielsku. W bibliografii *Making the World Safe* nie znajdziemy prac po polsku, czesku czy słowacku. Nieznajomość języków obcych nie jest tu jednak jedynym problemem. Wśród wykorzystanych przez Irwin publikacji nie ma także książek i artykułów na temat międzywojennej Europy Środkowo–Wschodniej napisanych po angielsku¹¹. Prawdziwy kłopot stanowi w tym przypadku kwestia świadomości: wydaje się, że autorka nie widziała potrzeby sięgnięcia do opracowań o Polsce czy Czechosłowacji i poznania oraz zrozumienia złożonej historii tych państw.

W książce pada wiele stwierdzeń na temat aktywności ACK w Polsce; jednak Irwin swoje spostrzeżenia na temat naszego kraju i regionu Europy Środkowej i Wschodniej oparła w dużym stopniu na ogólnych raportach tworzonych przez centralę organizacji. Jedynie w dwóch przypadkach, dotyczących szkół dla pielęgniarek, znajdziemy w przypisach bezpośredni odnośnik do dokumentu, w którego nazwie widnieje słowo „Poland” (s. 241, przyp. 147 i 148)¹². Autorka z kolei często dokonuje uogólnień na temat całej Europy Środkowo–Wschodniej na podstawie źródeł dotyczących jednego, konkretnego kraju. Na przykład pisze o działaniach na rzecz poprawy zdrowia dzieci w Europie Wschodniej i Środkowej, cytując i parafrazując dokumenty pochodzące wyłącznie z Czechosłowacji (s. 181, przyp. 143–145)¹³. Ponadto w swoich analizach działań ACK w Europie Środkowo–Wschodniej autorka odnosi się tylko

¹¹ Por. np.: J. Rothschild, *East Central Europe between the Two World Wars*, Seattle 1974; A. Polonsky, *The Little Dictators: the History of East Central Europe*, London–Boston 1975; R. J. Crampton, *Eastern Europe in the Twentieth Century and After*, London 1997; P. S. Wandycz, *East Central Europe from the Middle Ages to the Present*, London 1992; E. Mendelsohn, *The Jews of East Central Europe between the World Wars*, Bloomington, Indiana 1983.

¹² Na temat szkół pielęgniarek ACK w Poznaniu i Warszawie por.: P. B. Kernodle, *The Red Cross Nurse in Action, 1882–1948*, s. 217–224.

¹³ Pomija przy tym działalność na rzecz zdrowia dzieci prowadzoną we współpracy z ACK przez Alicję Masaryk: B. R. Berglund, 'We stand on the threshold of the new age': Alice Masarykova, the Czechoslovak Red Cross, and the building of a new Europe, w: *Aftermaths of War. Women's Movements and Female Activists, 1918–1923*, red. I. Sharp, M. Stibbe, Leiden–Boston 2011, s. 355–374.

do Polski i Czechosłowacji, nie wyjaśniając, czy Amerykański Czerwony Krzyż był aktywny także w innych państwach regionu. Z pewnością działalność ACK w poszczególnych państwach wschodniej części kontynentu europejskiego wymaga szczegółowych i odrębnych badań, mogących zweryfikować ogólne stwierdzenia zawarte w *Making the World Safe*.

Irwin nie sięgnęła do archiwów w Europie Środkowej i Wschodniej ani do dokumentów z teczek na temat Polski czy Czechosłowacji. Czy stało się tak, gdyż uznała te dokumenty za nieistotne, czy też świadczą one o niezrozumieniu przez nią kontekstu i specyfiki regionu? Wydaje mi się, że problemem w tym przypadku jest ponownie kwestia świadomości zróżnicowania i odmienności Europy Środkowej i Wschodniej.

Część książki Irwin o powojennych działaniach ACK zawiera najwięcej uogólnień i stwierdzeń nieprawdziwych w odniesieniu do konkretnych krajów wschodniej części Starego Kontynentu. W monografii Rosja, Bałkany, Europa Środkowo–Wschodnia nierzadko traktowane są z dużą dozą ogólności, jako jeden obszar. Najbardziej problematyczne wydaje się być używanie przez autorkę kategorii „Europa Wschodnia” czy nawet „Europa”. I tak na przykład twierdzi ona, że ACK była w mniejszym stopniu zaangażowana w pomoc „Europejczykom” po wojnie niż w czasie konfliktu zbrojnego (s. 143). Jest to prawdą w kontekście Włoch i Francji, lecz nie zgadza się w przypadku Polski czy Czechosłowacji, w których organizacja dopiero od wiosny 1919 r. przedsięwzięła szeroko zakrojone programy opieki nad dziećmi¹⁴. Irwin pisze także o wątpliwościach czy nawet krytyce, jaką w stosunku do powojennych inicjatyw ACK już w końcu 1919 r. zaczęli wysuwać „Europejczycy” (sic!) (s. 159). Kategoria „Europejczyk” jest z pewnością bardzo pojemna, ale zdaje się ona według autorki nie obejmować Polaków, którzy z powszechnym entuzjazmem przyjmowali pomoc Amerykanów, w tym także wsparcie udzielane w ramach programów ACK. Podobnie problematyczne jest stwierdzenie, że „długotrwała obecność Amerykanów na Starym Kontynencie spowodowała antypatię Europejczyków” (s. 163). Jest to nieprawdziwe nie tylko w przypadku Polski, ale i Czechosłowacji, o czym pisała (także w pracach anglojęzycznych) niejednokrotnie Halina Parafianowicz¹⁵. Błędna jest także data wycofania się organizacji z „Europy”: w przypadku II RP nie była to podawana przez Irwin połowa 1920 r., lecz dopiero rok 1922.

Co istotne, kategorii „Europa” i uogólniających stwierdzeń Irwin nie używa w czwartym rozdziale, poświęconym państwom Europy Zachodniej: Włochom i Francji. Uogólnienia pojawiają się tylko w odniesieniach do krajów Europy Wschodniej. „Europejczyk” to widocznie według autorki mieszkańiec zachodniej części kontynentu. Dużo mówiący jest także fakt, że kategoria „Europa Zachodnia” nie pojawia się zupełnie w *Making the World Safe*. Irwin używa tylko „wymyślonego” w XVIII w. pojęcia „Europa Wschodnia,” stworzonego w celu odciążenia się zachodnich „cywilizowanych” państw od „barbarzyńskiego Orientu”¹⁶. Myślenie w tych kategoriach Irwin zauważa w działaniach Amerykańskiego Czerwonego Krzyża na początku lat dwudziestych XX w. Można odnieść wrażenie, że autorka pada niekiedy ofiarą podobnych schematów.

¹⁴ F. R. Dulles, op. cit., s. 195–197, 206–208.

¹⁵ H. Parafianowicz, *Mit Ameryki i amerykanizacja Czechosłowacji po I wojnie światowej*, „Dzieje Najnowsze” 2000, r. XXXII, nr 3, s. 19–33; eadem, *Woodrow Wilson i jego legenda w międzywojennej Polsce*, „Dzieje Najnowsze” 2001, r. XXXIII, nr 1, s. 59–70; eadem, *Restoration of Poland and Czechoslovakia in Woodrow Wilson's Policy: the Myth and the Reality*, w: *From Theodore Roosevelt to FDR: Internationalism and Isolationism in American Foreign Policy*, red. D. Rossini, Staffordshire 1995, s. 55–68.

¹⁶ L. Wolff, *Inventing Eastern Europe. The Map of Civilization on the Mind of the Enlightenment*, Stanford 1994.

Niewątpliwie *Making the World Safe* jest interesującym przykładem nowego nurtu w badaniach historycznych, skupiającego uwagę na „interwencjach humanitarnych”. Ten rodzaj aktywności politycznej i społecznej powala na szersze spojrzenie na politykę zagraniczną i stosunki międzynarodowe, nie tylko z perspektywy działań zbrojnych czy dyplomacji, lecz także z punktu widzenia i przez pryzmat działań organizacji pozarządowych. Niewątpliwymi zaletami książki Irwin jest szeroki zakres chronologiczny i terytorialny oraz uwzględnienie w analizie Europy Wschodniej i Środkowej. Niestety, część monografii poświęcona Polsce i innym państwom regionu jest w *Making the World Safe* najslabsza: często uogólniająca, nierozróżniająca pomiędzy poszczególnymi krajami, nieuwzględniająca kwestii religijnych i etnicznych. Irwin nie rozumie specyfiki Europy Środkowo–Wschodniej, nie sięga do źródeł i literatury dotyczących regionu, jest zachodniocentryczna. Problematiczne są także używane przez nią kategorie geograficzne. Będąc ilustracją nowego nurtu, *Making the World Safe* jest niestety często także przykładem starych schematów i uogólnień oraz braku świadomości historycznej mające miejsce niekiedy nawet wśród profesjonalistów.

* * *